

FRANCISZEK JASTRZĘBSKI



Official Number	P-1296
Rank	polski: kpt.pil./302 DM/ brytyjski: F/Lt
Date of birth	1905-11-10
Date of death	1940-10-25
Cemetery	KIEL WAR CEMETERY Wsp. 54.345523, 10.127563
Grave	Plot IV Row H Grave 6.
Photo of grave	<p>A photograph of a white, upright gravestone for Franciszek Jastrzębski. The stone is inscribed with: "KAPT. F. JASTRZEBSKI", "302 SQDN", "25TH OCTOBER 1940 AGE 34", and "POLISH FORCES". Below the text is a relief of the Polish eagle. The gravestone is set in a grassy area with some green plants in the foreground.</p>
Country	Niemcy

Period

II Wojna Światowa

Source

Zdjęcie nagrobka:
www.findagrave.com/memorial/115942904/franciszek-jastrzebski

Urodzony 10 XI 1905. Kapitan pilot. Urodzony w Zglechowie koło Siennicy. Szkołę powszechną w Siennicy ukończył w 1921 r., a następnie przez pięć lat kształcił się w Seminarium Nauczycielskim, gdzie w 1926 r. zdał egzamin maturalny. W tym samym roku powołano go do Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej. Po kilku miesiącach na własną prośbę przeniesiony do Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie. W 1929 r. został mianowany podporucznikiem obserwatorem i przydzielono go do 5 Pułku Lotniczego w Lidzie. Po przeszkoleniu na pilota w 1931 r. znalazł się w 142 Eskadrze Myśliwskiej 4 Pułku Lotniczego w Toruniu. W 1933 r. przeniesiony do nowo organizowanej 142 EM, gdzie był pilotem i oficerem technicznym. 7 VIII 33 podczas lądowania na lotnisku w Toruniu zaczepił podwoziem samolotu o stół startowy i lądował na uszkodzonym płatowcu - podczas kołowania pod hangar złamało się podwozie. W październiku 1933 r. znalazł się w składzie delegacji polskich pilotów, którzy w Bukareszcie zaprezentowali akrobację na samolotach PZL P.7 rumuńskiemu królowi Karolowi i Wielkiemu Księciu Michałowi. W 1934 r. przez krótki czas pełnił obowiązki dowódcy 142 EM. Od 1935 r. był instruktorem Lotniczej Szkoły Strzelania i Bombardowania w Grudziądzu. W październiku 1937 r. objął dowództwo 132 EM w 3 PL w Poznaniu.

Podczas walk wrześniowych wciąż dowodził 132 EM. 2 IX 1939 w okolicach Kalisza zestrzelił He 111. 8 IX 39 - zdaniem mjr. M. Mümlera, dowódcy poznańskiego Dywizjonu Myśliwskiego, zestrzelił Bf 110. 10 IX 39 zestrzelił wprawdzie Bf 109, ale w tej samej walce również został zestrzelony i ratował się skokiem ze spadochronem. 17 IX 39 był pilotem jednego z trzech całych P.11 poznańskiego dywizjonu, które wystartowały w kierunku Rumunii. Wraz z nim leciał lekarz jednostki por. B. Chełchowski (aby dwoje ludzi zmieściło się w kabinie PZL P.11 wymontowano radiostację, a lotnicy nie zabrali spadochronów). Z powodu braku paliwa lądował przymusowo w okolicach Parczewa. W okolicy Chełma dołączył wraz z por. Chełchowskim do spieszono oddziału kawalerii gen. Kleeberga. W jej szeregach walczył do października, do czasu rozwiązania jednostki. Chełchowski udał się do rodziny na wschodzie kraju (został aresztowany i zamordowany w Katyniu), a Jastrzębski wrócił do rodzinnego Zglechowa. Wkrótce dotarł do Warszawy, gdzie spotkał się z kpt. J. Zarembą, byłym dowódcą bratniej 131 EM. Zaremba miał wprawdzie trudności z chodzeniem (w czasie jednej z powietrznych walk został ranny w nogi), ale postanowili przedrzeć się do Francji. W grudniu 1939 r. przyjechali do Muszyny, a stamtąd z grupą Polaków przeszli do Słowacji. W czasie marszu odnowiła się rana kpt. Zaremby, na dodatek pilot odmroził ręce i nogi. Zaniesiono go do najbliższej słowackiej chaty i pozostawiono. Kpt. Jastrzębski ruszył dalej i przez Węgry i Jugosławię dotarł w styczniu 1940 r. do Francji.

Po przeszkoleniu na francuskim sprzęcie został wyznaczony na dowódcę patrolu (sześciu pilotów) przydzielonego do GC II/1 stacjonującego w Buc.

Polacy dotarli tam 19 V 1940 r. 5 VI jednostka wystartowała dl lotu nad linię frontu. Mechanicy nie zpuścił na czas silnika samolotu kpt. Jastrzębskiego i w rezultacie pilot wystartował z 15-minutowym opóźnieniem. Z zamiaru dołączenia do kolegów nad frontem nic nie wyszło, ponieważ został zaatakowany przez kilka Bf 109 i zestrzelony. Ranny w nogi i poparzony ratował się skokiem ze spadochronem. Uniknął linczu, który szykowali mu Francuzi biorący go za niemieckiego dywersanta, i dotarł do szpitala pod Paryżem. Do jednostki już nie wrócił. Po kapitulacji Francji przedostał się do Wielkiej Brytanii.

26 VII 1940 r. został przydzielony do 302 "Poznańskiego" Dywizjonu Myśliwskiego, gdzie objął dowództwo eskadry B. W składzie tej jednostki wziął udział w Battle of Britain. 19 VIII 40 brał udział w pierwszym locie bojowym jednostki. 15 IX 40 wspólnie z F/O T. Chłopikiem zestrzelił nad Londynem Do 17. 18 IX 40 zestrzelił prawdopodobnie nad ujściem Tamizy kolejnego Do 17. 25 X 40 kpt. Jastrzębski nie powrócił z lotu bojowego. Piloci jego klucza zauważyli jak gwałtownie zanurkował w kierunku kilku Bf 109. Został prawdopodobnie zestrzelony przez Majora Möldersa z JG 51.

Kpt. F. Jastrzębski został pochowany na wyspie Sylt, a po wojnie ekshumowano go na brytyjski cm. wojskowy w Kilonii, działka 4, rząd H, grób 6. Pośmiertnie, 1 II 1941 r., został odznaczony srebrnym Krzyżem Virtuti Militari (8985), a 31 X 1947 czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

Opracowanie: **Grzegorz Śliżewski**

J. Zieliński, Lotnicy polscy..., s. 75-76.;

T. Malinowski, Mała Encyklopedia Lotników Polskich: Franciszek Jastrzębski (1905-1940), (w:) Skrzydlata Polska, 1985, z. 2, s. 10.;

T.J. Kopański, PZL P.7, cz. 2, AJ-Press, Gdańsk 2001, s. 10, 14.;

J. Pawlak, Polskie Eskadry..., s. 214, 283, 287.;

G. Śliżewski, Stracone..., s. 69-70.;

R. Gretzyngier, Poles in Defence of Britain July 1940 - June 1941, Grub Street, London 2001, s.31, 88, 90, 103-105, 142, 145, 250, 263, 264.;

K. Janowicz, Bitwa o Anglię, t. II, AJ-Press, Gdańsk 1999, s. 69.